

„Mój dom moją twierdzą”*. Rozważania na tle regulacji art. 25 § 2a k.k.

AGNIESZKA KANIA

Katedra Prawa Karnego i Postępowania Karnego
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Zielonogórskiego

Uwagi wstępne

Prawnokarna regulacja obrony koniecznej stanowi niewątpliwe przykład jednego z tych unormowań z zakresu części ogólnej kodeksu karnego, które — jak stwierdzał przed kilkoma laty J. Giezek — nie może „zaznać spokoju”¹. W tym trafnym spostrzeżeniu utwierdzają nie tylko

* Na temat rozumienia „doktryny twierdzy”, jak również jej zestawienia z regulacją art. 2 ust. 2 lit. a Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności zob. J. Warylewski, *Czy zmiany w przepisach Kodeksu karnego z 1997 r. dotyczące obrony koniecznej są nam potrzebne?*, [w:] *Między stabilnością a zmiennością prawa karnego. Dylematy ustawodawcy*, red. W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, Olsztyn 2017, s. 101–102.

¹ J. Giezek, *W obronie granic obrony koniecznej*, [w:] *Prawo karne wykonawcze w systemie nauk kryminologicznych. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Leszka Boguni*, red. T. Kalisz, Wrocław 2011, s. 50. W kontekście sygnalizowanych zmian normatywnych zob. dawne brzmienie art. 25 § 3 k.k., w którym przewidziano: „Sąd odstępuje od wymierzenia kary, jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej było wynikiem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu”. Przepis ten został zmieniony (co odzwierciedla obowiązująca redakcja art. 25 § 3 k.k.) na mocy ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Kodeks karny wykonawczy, ustawy — Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz.U. Nr 206, poz. 1589), która weszła w życie 8 czerwca 2010 roku. W tym miejscu należy wspomnieć o regulacji art. 25 § 4 i 5 k.k. (§ 4: „Osoba, która w obronie

dotychczasowe zmiany legislacyjne w zakresie art. 25 k.k., lecz także liczne propozycje nowelizacji wspomnianego przepisu, które — jako nie zawsze koherentne z „wewnętrzną i zewnętrzną spójnością analizowanej instytucji”² — rodziły tym samym pewien niepokój wynikający nierzadko z uzasadnionej obawy, że postulowane w tej materii modyfikacje mogą w praktyce okazać się jednak pozorne, a co więcej — nawet dysfunkcjonalne.

Mając na względzie powyższe słowa, dalsze rozważania zostaną poświęcone jednej z najnowszych zmian w przepisach polskiego kodeksu karnego — w założeniu — uzupełniającej dotychczasowe brzmienie art. 25 k.k.³ Ostatnia nowelizacja wspomnianego przepisu jest bowiem związana z dodaniem do jego treści nowej jednostki redakcyjnej, czyli § 2a, w którym przewidziano bezkarność ekscedenta, w sytuacji gdy przekroczenie granic obrony koniecznej nastąpi w ramach odpierania zamachu polegającego na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo przylegającego do nich ogrodzonego terenu lub gdy do przekroczenia granic obrony koniecznej dochodzi przy odpieraniu zamachu poprzedzonego wdarciami się do tych miejsc. Rozwiązanie to zatem odnosi się

koniecznej odpiera zamach na jakiegokolwiek cudze dobro chronione prawem, chroniąc bezpieczeństwo lub porządek publiczny, korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych”; § 5: „Przepisu § 4 nie stosuje się, jeżeli czyn sprawcy zamachu skierowany przeciwko osobie odpierającej zamach godzi wyłącznie w cześć lub godność tej osoby”), które zostały dodane ustawą o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz ustawy o Policji z dnia 26 listopada 2010 r. (Dz.U. Nr 240, poz. 1602) i weszły w życie 22 marca 2011 roku. Te ostatnie przepisy zostały uchylone ustawą o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 396), która weszła w życie 1 lipca 2015 roku. Należy nadmienić, iż uregulowanie zawarte w art. 25 § 4 i 5 k.k. zostało przeniesione na mocy wymienionej ustawy nowelizującej do art. 231b k.k. Dokonanie niniejszej zmiany było konieczne przede wszystkim z tego względu, że regulacja art. 25 k.k. jest związana zasadniczo z uchyleniem odpowiedzialności karnej, natomiast obowiązujące do niedawna rozwiązanie z art. 25 § 4 i 5 k.k. dotyczyło w istocie kwestii pociągnięcia do odpowiedzialności karnej (na podstawie regulacji chroniących funkcjonariuszy publicznych). Na temat niniejszych zmian zob. również K. Banasik, *Stabilność prawa karnego jako wartość*, [w:] *Stabilność prawa w kontekście wartości, instytucji i funkcjonowania systemu prawnego*, red. T. Biernat, Kraków 2016, s. 28–29.

² J. Giezek, *op. cit.*, s. 50–51.

³ Zob. ustawa o zmianie ustawy — Kodeks karny z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 20). Omawiana tutaj nowelizacja weszła w życie z dniem 19 stycznia 2018 roku.

do dwóch sytuacji. Może ono bowiem zaktualizować się zarówno przy odpięciu zamachu w ramach samego „wdarcia się” do wskazanych miejsc, jak i gdy napastnik po wtargnięciu do nich dopuszcza się zamachu. W treści omawianego przepisu zastrzeżono przy tym, iż poza jego zakresem pozostaną sytuacje ocenione jako przypadki „rażącego” przekroczenia granic obrony koniecznej⁴.

W ramach uwag wprowadzających warto także nadmienić, iż w komentowanej regulacji zaczerpnięto — przyjmując z pewnymi, a przy tym istotnymi zastrzeżeniami — większość ustawowych sformułowań, które zostały wykorzystane przez ustawodawcę przy konstrukcji typu czynu zabronionego w postaci naruszenia miru domowego (art. 193 k.k.)⁵. Jak można przypuszczać, zaproponowane przez projektodawców ujęcie art. 25 § 2a k.k. było — przynajmniej w pewnym zakresie — podyktowane dążeniem do zapewnienia jak największego skorelowania wprowadzanej zmiany legislacyjnej z istotowo powiązaniem z tą materią problemową przepisem z zakresu części szczególnej kodeksu karnego. Niezależnie więc — z jednej strony — od forsowanej przez projektodawców oryginalności redakcyjnej wprowadzonego przepisu⁶, a z drugiej strony od jego dostrzegalnych (i wręcz niechybnych) powiązań interpretacyjnych z treścią art. 193 k.k., trudno byłoby w rezultacie uniknąć stwierdzenia, iż przy wykładni art. 25 § 2a k.k. mogą pojawić się te same trudności, jakie towarzyszyły rozumieniu ustawowych znamion wspomnianego przestępstwa. Nie aspirując w niniejszym opracowaniu do szczegółowych analiz w tej materii (którym *de facto* poświęcono w piśmiennictwie wiele uwagi), wydaje się, że w sposób nieuchronny (w mniejszym bądź większym zakresie) „odżyją” tradycyjne wątpliwo-

⁴ Analizowany przepis (art. 25 § 2a k.k.) stanowi: „Nie podlega karze, kto przekracza granice obrony koniecznej, odpięając zamach polegający na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo przylegającego do nich ogrodzonego terenu lub odpięając zamach poprzedzony wdarciem się do tych miejsc, chyba że przekroczenie granic obrony koniecznej było rażące”.

⁵ Przypomnieć należy w tym miejscu, iż przestępstwo stypizowane w art. 193 k.k. polega — *verba legis* — na wdarciu się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu, albo nieopuszczeniu takiego miejsca wbrew żądaniu osoby uprawnionej.

⁶ Zob. zapisy prac Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach <http://orka.sejm.gov.pl/Zapisy8.nsf/wgskmr/NKK-44> (dostęp: 25.02.2018).

ści związane z koniecznością dookreślenia ustawowego „wdarcia się” do wskazanych miejsc.

Ratio legis nowelizacji przepisów o przekroczeniu granic obrony koniecznej

Przechodząc do zaprezentowania powodów, jakie wiązały się z wprowadzeniem niniejszej regulacji, należałoby przede wszystkim przypomnieć, iż na wstępnym etapie prac legislacyjnych stwierdzono:

Zasadniczym celem przedmiotowego projektu jest zapewnienie pełnej realizacji prawa do obrony koniecznej, szczególnie w przypadku wystąpienia zamachu w warunkach naruszenia tzw. miru domowego. Projektowana nowelizacja wynika z negatywnej oceny dotychczasowej praktyki w sytuacjach przekroczenia granic obrony koniecznej. Zauważa się występowanie przypadków nieuzasadnionego pomijania przepisów art. 25 § 3 k.k. przy dokonywaniu prawnej oceny zachowania osoby, która w związku z odpieraniem bezprawnego zamachu naruszyła lub naraziła na niebezpieczeństwo dobra prawne napastnika. Nowa regulacja ma na celu w sposób jasny i niebudzący wątpliwości dać obywatelom możliwość ochrony dóbr prawnych fundamentalnych z punktu widzenia akceptowanego w społeczeństwie porządku aksjologicznego⁷.

Z powyższego wynikałoby zatem, iż komentowana nowelizacja stanowiła wyraz sprzeciwu wobec konserwatywnej wykładni przepisów dotyczących przekroczenia granic obrony koniecznej, w świetle której zapominano o należyтым uwzględnieniu interesu osób napadniętych. Taki stan rzeczy powodował (jak należałoby dopowiedzieć), że osoby skutecznie się broniące ponosiły „niezasłużoną odpowiedzialność karną”⁸.

⁷ <http://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12299357/katalog/12439155#12439155> (dostęp: 25.02.2018). Nieco na marginesie podjętych rozważań warto jednak odnotować, że z najnowszych badań CBOS-u wynika, iż Polacy w większości nie obawiają się, że mogą stać się ofiarą przestępstwa — 60%. Obawy takie wyraziło 38% respondentów. Zdecydowanie częściej niż o własne bezpieczeństwo Polacy martwią się o najbliższych — 47% obawia się bowiem, że ofiarą przestępstwa może stać się ktoś z ich najbliższej rodziny. Jednocześnie warto nadmienić, iż w ramach niniejszego badania 80% respondentów wyraziło przekonanie, że Polska jest krajem bezpiecznym. Zob. *Centrum Badań Opinii Społecznej. Komunikat z badań, nr 48/2017. Opinie o bezpieczeństwie i zagrożeniu przestępczością*, Warszawa 2017, s. 1 i 3–4.

⁸ <http://www.rp.pl/Prawo-karne/312089941-Sejm-uchwalil-zmiane-rozszerzajacagranice-obrony-koniecznej.html> (dostęp: 25.02.2018).

W ramach dokonywanej oceny skutków niniejszej regulacji odwołano się także do dostępnych statystyk prezentujących liczbę osób skazanych za przestępstwo kradzieży z włamaniem z art. 279 k.k., które — według ocen projektodawców — jest „niejednokrotnie związane z naruszeniem tzw. »miru domowego«”. Jak podkreślono, liczba tych przestępstw w 2015 roku wyniosła 13 104 (na 271 630 wszystkich skazań przez sądy rejonowe w I instancji), natomiast w 2016 roku liczba ta wyniosła 11 410 (na 262 814 wszystkich skazań przez sądy rejonowe w I instancji), co w konsekwencji uznano za argument przemawiający za potrzebą dokonania niniejszej nowelizacji⁹.

Próbując zgłębić przyczyny, które skłoniły ustawodawcę do wprowadzenia omawianego rozwiązania, warto przede wszystkim odwołać się do treści uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny (druk sejmowy nr 1871¹⁰). W przedstawionej tam argumentacji, mającej na celu wyjaśnienie konieczności nowelizacji art. 25 k.k. poprzez uzupełnienie go o § 2a, zwrócono uwagę na:

1. zasygnalizowaną już wcześniej, dotychczasową praktykę stosowania prawa, w ramach której dochodziło do nieuzasadnionego pomijania *de facto* całej regulacji art. 25 § 1–3 k.k. przy dokonywaniu prawno-karnej oceny zachowania osoby, która w związku z odpieraniem zamachu naruszyła lub naraziła na niebezpieczeństwo dobra prawne napastnika (warto jednak zaznaczyć, iż projektodawcy nie odwołali się do żadnych danych statystycznych, które potwierdziłyby skalę tego zjawiska; w tym zakresie zaś można by przypomnieć rezultaty badań przedstawionych przez P. Bachmata, który na podstawie analizy akt 109 spraw wskazał, iż w 95,1% wypadków osobie odpierającej zamach stawiano zarzut popełnienia przestępstwa, jedynie w 4,9% wypadków stawiano zarzut działania w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej — jak zaznaczył autor: „Przedstawiona tendencja ulegała w nieznacznym stopniu zmianie na koniec postępowania przygotowawczego, w kierunku częstszego uwzględnienia działania z przekroczeniem granic obrony koniecznej, co znalazło odzwierciedlenie w 13,6% badanych aktów oskarżenia. Mimo to odsetek przypadków, w których organ prowadzący postępowania

⁹ Zob. <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12299357/12439155/12439156/dokument293448.pdf> (dostęp: 25.02.2018).

¹⁰ <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1871> (dostęp: 25.02.2018).

nie utrzymał w akcie oskarżenia czysty zarzut popełnienia przestępstwa, pozostawał nadal bardzo wysoki, dotyczył bowiem aż 86,4% analizowanych postępowań karnych¹¹); szczególne wątpliwości projektodawców odnosiły się do formułowania oceny współmierności sposobu obrony do niebezpieczeństwa zamachu — w tym zakresie zarzucono, że „najczęściej popełnianym błędem jest dokonywanie oceny niebezpieczeństwa zamachu bez uwzględnienia elementów subiektywnych, z pozycji *ex post* — przez pryzmat skutków obrony, podczas gdy prawidłowa jest ocena *ex ante*”¹²;

2. negatywne odczucia społeczne, jakie wiążą się ze swoiście zachowawczą, zbyt ostrożną praktyką stosowania wskazanych rozwiązań przez organy wymiaru sprawiedliwości, co w konsekwencji rodzi w opinii publicznej przeświadczenie, iż w świetle prawa to jednak ochrona dóbr napastnika uzyskuje pierwszeństwo przed ochroną dóbr napadniętego¹³ (założenie to również nie zostało poparte żadnymi danymi, które empirycznie weryfikowałyby jego prawdziwość);

3. potrzebę wyraźnego zakomunikowania społeczeństwu o prawie do czynnego sprzeciwienia się aktom agresji, związanym z wdarciem się do mieszkania, lokalu, domu albo przylegającego do nich ogrodzonego terenu¹⁴; używając tego argumentu — jak można przypuszczać — starano się podkreślić, iż dzięki niniejszej regulacji obywatele uzyskają możliwość właściwej ochrony dóbr o fundamentalnym znaczeniu z punktu widzenia systemu wartości akceptowanych w społeczeństwie; stosownemu wyeksponowaniu powinien tym samym ulec pogląd: „Instytucja obrony koniecznej ma na celu nie tylko ochronę dobra bezprawnie i bez-

¹¹ P. Bachmat, *Instytucja obrony koniecznej w praktyce prokuratorskiej i sądowej*, Warszawa 2003, s. 37–38.

¹² Zob. także M. Czapik, *Problematyka obrony koniecznej w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Krakowie — analiza krytyczna wybranych spraw w okresie od 2003 do 2007 r.*, Kraków 2007, s. 3 n.

¹³ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, druk sejmowy nr 1871, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1871> (dostęp: 25.02.2018).

¹⁴ *Ibidem*.

pośrednio zaatakowanego, ale również kształtowanie zasady, że prawo nie powinno ustępować przed bezprawiem¹⁵;

4. uświadomienie potencjalnym sprawcom przestępstwa naruszenia miru domowego, iż wobec ich działań każdy obywatel ma prawo do skutecznego odparcia zamachu¹⁶; w tym stwierdzeniu starano się w istocie przestrzec, że wspomniani potencjalni napastnicy muszą wszak liczyć się z tym, że u osoby zaatakowanej mogą „obudzić się takie pokłady siły, że w konsekwencji to napastnik będzie bardziej »pokrzywdzony«”¹⁷.

Ograniczenia w stosowaniu instytucji regulacji art. 25 § 2a k.k.

Z normatywnego brzmienia art. 25 § 2a k.k. wynika, iż zastosowanie omawianej regulacji zostanie wyłączone wówczas, gdy przekrocze-

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 1973 r., IV KR 153/73, OSNKW 1974, nr 1, poz. 5.

¹⁶ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, druk sejmowy nr 1871, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1871> (dostęp: 25.02.2018).

¹⁷ Zob. M. Teleszewska, *Przekroczenie granic obrony koniecznej wynikające ze strachu lub silnego wzburzenia*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 24, s. 1311. W orzecznictwie podniesiono: „Przesłankami uchylenia karalności na podstawie przepisu art. 25 § 3 k.k. są: strach lub wzburzenie u odpierającego zamach, okoliczności usprawiedliwiające, np. zaskoczenie, atak w nocy, niewiedza co do liczby napastników lub narzędzi przez nich używanych, obawa o życie, stwierdzenie, iż stan ten, tj. strachu lub wzburzenia, był przyczyną przekroczenia granic obrony koniecznej. Dopiero kumulatywne wystąpienie wszystkich powyższych przesłanek prowadzi do zastosowania wobec oskarżonego art. 25 § 3 k.k.” — wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 października 2012 r., II AKa 228/12, LEX nr 1237268. Zob. również w tym zakresie wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 października 2012 r., II AKa 276/12, LEX nr 1254340, w którym stwierdzono: „Sytuacja opisana w art. 25 § 3 k.k. ograniczona być musi do takich tylko wypadków, w których przyjęto, że okoliczności zamachu, oceniane obiektywnie, racjonalnie tłumaczą wywołanie stanu strachu lub wzburzenia, a stan ten przesądził o sposobie odparcia zamachu. Przepis art. 25 § 3 k.k. nie może być wykorzystywany do likwidowania kolizji między prawnymi i społecznymi ocenami przez rezygnację z trafnego orzekania, lecz ma stanowić podstawę rozstrzygnięcia w wypadkach ustalenia określonej nim przyczyny przekroczenia granic obrony koniecznej”.

nie granic obrony koniecznej zostanie ocenione jako „rażące”¹⁸. Choć wyeksponowane w treści omawianego przepisu „rażące” przekroczenie granic obrony koniecznej można by postrzegać — przynajmniej z czysto językowego punktu widzenia — jako niemal „oczywiste”, „widoczne na pierwszy rzut oka”, „niewątpliwe”¹⁹, to jednak nie sposób rozproszyć obawy co do licznych wątpliwości interpretacyjnych, jakie nieuchronnie będą towarzyszyć wykładni cytowanego określenia²⁰.

Przybliżając istotę niniejszego zastrzeżenia, warto więc zaznaczyć, iż nie każde przekroczenie granic obrony koniecznej spowoduje *per se* niemożność powołania się na treść art. 25 § 2a k.k., lecz *de facto* tylko takie, które osiągnie „rażący” stopień. Z tego stwierdzenia wynikałoby — przynajmniej *prima facie* — iż zastosowanie regulacji z art. 25 § 2a k.k. zostanie wyłączone w wypadku podjęcia zbyt intensywnej obrony, a zatem niewspółmiernej w stosunku do niebezpieczeństwa zamachu. Należy przy tym podkreślić — co wzbudza wszak pewne wątpliwości na tle dotychczasowego dorobku doktryny i orzecznictwa²¹ — że chodziłoby tutaj o swoiście kwalifikowaną niewspółmierność wymagającą *verba legis* osiągnięcia „rażącej” postaci. Ponadto warto w tym miejscu również nadmienić, że choć niniejszemu — jak zasygnalizowano — wysoce kontrowersyjnemu sformułowaniu powierzono rolę swoistego „wentyla bezpieczeństwa”, docelowo chroniącego przed niezasadnym usprawiedliwianiem nadużytych uprawnień obronnych, to jednocześnie

¹⁸ Zob. dotychczasowe orzecznictwo dotyczące przekroczenia granic obrony koniecznej, w którym odwołano się do „rażącej” dysproporcji dóbr. Zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 marca 2010 r., II AKA 3/10, LEX nr 583684; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 grudnia 2012 r., II AKA 165/12, Legalis nr 656239; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 września 2016 r., II AKA 83/16, KZS 2016, nr 11, poz. 49.

¹⁹ Zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II KK 260/14, LEX nr 1544560.

²⁰ Jak stwierdza J. Warylewski, wprawdzie określenie „rażące” jest znane przepisom kodeksu karnego, to jednak jego znaczenie nie będzie przydatne przy interpretacji tego znamienia w kontekście przekroczenia granic obrony koniecznej. J. Warylewski, *op. cit.*, s. 100.

²¹ Pomimo że ustawodawca — jak się wydaje — dążył do wprowadzenia w ten sposób swoistej gradacji przekroczenia granic obrony koniecznej, warto jednak wspomnieć, że określenie „rażące” jest wykorzystywane w kontekście interpretacji ekscesu intensywnego z art. 25 § 2 k.k. Zob. także przypis nr 45.

trudno byłoby tutaj nie wspomnieć, iż niemożność zastosowania art. 25 § 2a k.k. nie wyklucza rozważenia w ramach tego samego przypadku rozwiązań przewidzianych w art. 25 § 2 bądź § 3 k.k. W konsekwencji oznaczałoby to, że brak możliwości uwzględnienia wobec czynu ekscedenta regulacji z art. 25 § 2a k.k. nie przekreśla — przy spełnieniu niezbędnych warunków — zastosowania innych przepisów traktujących o przekroczeniu granic obrony koniecznej (a zatem również przewidzianych w nich konsekwencji prawno Karnych w postaci nadzwyczajnego złagodzenia kary czy też nawet odstąpienia od jej wymierzania bądź klauzuli niekarności)²².

Na tle niniejszych rozważań pojawia się również wątpliwość, czy „rażące” przekroczenie granic obrony koniecznej miałyby dotyczyć jedynie wypadków określanych w doktrynie mianem ekscesu intensywnego. Przeciwno takiej interpelacji — jak się wskazuje — przemawia ogólne ujęcie komentowanego przepisu²³. Wobec tego nasuwa się wniosek: „Projektowany art. 25 § 2a k.k. swoimi skutkami wykracza tym samym poza cel nowelizacji wskazany przez projektodawcę, który — w świetle uzasadnienia — miał zostać ograniczony jedynie do ekscesów intensywnych”²⁴.

²² Zob. w tym zakresie przywołane wcześniej uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 1756, Sejm V kadencji, w którym ówczesni projektodawcy wyrazili przekonanie, iż: „szczególne okoliczności zamachu, to jest wdarcie się do pomieszczeń lub na ogrodzony teren, a więc istotne naruszenie sfery prywatnej jednostki i związane z tym w praktyce niebezpieczeństwo, jakie skuteczne wdarcie się napastnika może powodować dla obrońcy, powinny skłaniać do przyjęcia, że obrońca nie powinien podlegać karze, nawet w sytuacji przekroczenia granic obrony. Jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej miało mimo wszystko charakter rażący, ekscedent może skorzystać z instytucji niepodlegania karze przewidzianej w art. 25 § 3 k.k., to jest wtedy, gdy rażące przekroczenie granic nastąpiło pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Wreszcie, nawet pomimo rażącego przekroczenia granic obrony koniecznej, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary przewidziane w art. 25 § 2 k.k.”; <http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/C1CA93E0F503AF82C12572EC00267570?OpenDocument>, s. 11–12 (dostęp: 25.02.2018).

²³ Opinia Prokuraturii Generalnej do projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12299357/12439149/12439152/dokument305907.pdf>, s. 4 (dostęp: 25.02.2018).

²⁴ *Ibidem*.

Klauzula niekaralności

Analizę problematyki prawnokarnych konsekwencji wobec osoby, która przekracza granice obrony koniecznej, odpierając zamach polegający na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo przylegającego do nich ogrodzonego terenu lub odpierając zamach poprzedzony wdarcieniem się do tych miejsc, należałoby rozpocząć od stwierdzenia, iż — zgodnie z wolą ustawodawcy — wobec tego rodzaju wypadków przewidziano zastosowanie klauzuli niekaralności. Takie ujęcie konsekwencji prawnokarnych nie stanowi w istocie „nowości” normatywnej, wręcz przeciwnie — pojawia się ono w wielu przepisach polskiego kodeksu karnego (zob. na przykład art. 15 § 1 k.k., art. 17 § 1 k.k., art. 23 § 1 k.k., art. 114a § 1 k.k., art. 157a § 3 k.k., art. 160 § 4 k.k., art. 209 § 4 k.k.), w tym również w treści art. 25 § 3 k.k., czyli w regulacji poświęconej także przekroczeniu granic obrony koniecznej „pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu”. Rozciągając klauzulę niekaralności *expressis verbis* na kolejny — poza art. 25 § 3 k.k. — wypadek przekroczenia granic obrony koniecznej, warto jednak tym miejscu przypomnieć, że przed nowelizacją z 2010 roku ten ostatni przepis przewidywał obligatoryjne odstąpienie od wymierzenia kary, co niewątpliwie było rozwiązaniem mniej korzystnym w skutkach dla ekscedenta²⁵. Dlatego też, uzasadniając potrzebę nowelizacji wskazanego przepisu, ówczesni projektodawcy przekonywali:

W płaszczyźnie procesowej zmiana ta będzie miała bardzo istotne znaczenie — umożliwi bowiem [...] umorzenie postępowania karnego w oparciu o przesłankę z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. już na etapie postępowania przygotowawczego. Uniknie się dzięki temu rozwiązaniu zbędnych procesów sądowych w takich sprawach, łączących się z nimi kosztów, w tym kosztów ponoszonych przez strony postępowania, jak również często traumatycznych przeżyć ekscedenta, będących skutkiem stygmatyzacji płynącej z faktu skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia i występowania w procesie sądowym w charakterze oskarżonego²⁶.

²⁵ Ustawa o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Kodeks karny wykonawczy, ustawy — Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz.U. Nr 206, poz. 1589).

²⁶ <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/5AA757702D57F9DFC125751200421E-77?OpenDocument>, s. 3 (dostęp: 25.02.2018); zob. także M. Mozgawa, *Obrona konieczna*

Wprowadzenie do przepisów kodeksu karnego kolejnego wypadku klauzuli „niepodlegania karze” wymagałoby w tym miejscu przypomnienia, iż przedstawione ujęcie konsekwencji prawnokarnych w kontekście regulacji art. 25 § 2a k.k. ma niewątpliwe — podobnie jak w innych tego rodzaju wypadkach — silne uzasadnienie politycznokryminalne, eksponujące brak interesu społecznego w ściganiu i karaniu niektórych przestępstw. W swej istocie opiera się ono na ustaleniu popełnienia przestępstwa przez sprawcę, który niezależnie od tego faktu ma ustawowo zapewnioną bezkarność (klauzula uchylająca karalność ma bowiem charakter obligatoryjny, co oznacza, iż spełnienie określonych przez ustawę przesłanek powoduje, że sąd musi ją zastosować). Z perspektywy karnoprosesowej omawiana klauzula niekaralności skutkuje — w myśl art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. — tym, że należy: a) odmówić wszczęcia postępowania (jeżeli stwierdzenie to miałoby miejsce przed wszczęciem postępowania karnego) bądź b) umorzyć postępowanie (w wypadku jej późniejszego ustalenia). Skoro zatem klauzula niekaralności stanowi tak zwaną ujemną przesłankę procesową, to w konsekwencji trzeba by odpowiedzieć, iż w praktyce komentowane rozwiązanie będzie oznaczało, że już na etapie postępowania przygotowawczego sprawa może zostać umorzona, co w rezultacie pozwalałoby uniknąć zbędnych procesów sądowych, jak również zaoszczędzić traumatycznych przeżyć ofiarom napaści²⁷.

Mając jednak na względzie krytyczne uwagi, jakie wysunięto w piśmiennictwie pod adresem klauzuli niekaralności, przewidzianej we wspomnianym przepisie art. 25 § 3 k.k. (która — przypomnijmy raz jeszcze — zastąpiła obligatoryjne odstąpienie od wymierzenia kary, oceniane przez część przedstawicieli doktryny prawa karnego jako „wyjątkowo

w polskim prawie karnym (zagadnienia podstawowe), „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 60, 2013, s. 187.

²⁷ Ł. Pohl, *Formuła „nie podlega karze” a dogmatycznie ujmowana struktura przestępstwa*, [w:] *Przyszłość polskiego prawa karnego. Alternatywne reakcje na przestępstwo*, red. S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, Olsztyn 2015; S. Hypś, [w:] *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2012; J. Karaźniewicz, *Klauzula niekaralności sprawcy jako materialna przesłanka postępowania karnego*, [w:] *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, red. Z. Ćwiakalski, G. Artymiak, Warszawa 2009, s. 31 n.; P. Gensikowski, *Nowelizacja art. 25 § 3 kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 9, s. 125 n.

niefortunne”²⁸), należałoby w tym miejscu zastanowić się, czy wyrażane w literaturze przedmiotu wątpliwości wobec zakreślonych w ten sposób konsekwencji prawnokarnych przy przekroczeniu obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami zamachu nie zaktualizują się w istocie w pełni na gruncie art. 25 § 2a k.k. Wobec wysokiego prawdopodobieństwa powielania wysuwanych już wcześniej zarzutów w tym zakresie w dalszych rozważaniach trudno byłoby nie wspomnieć choćby o podstawowych argumentach, w świetle których — z mniejszym bądź większym natężeniem — starano się wówczas wykazać, iż klauzula niekaralności nie stanowi właściwego rozwiązania dla określenia prawnokarnych konsekwencji zachowania ekscedenta. W prezentowanych zaś poglądach podnoszono w szczególności, że klauzula ta uniemożliwia obiektywne zbadanie sprawy, co w konse-

²⁸ Zob. w tym zakresie P. Kardas, W. Wróbel, *Opinia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny (druk nr: 2510)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2001, nr 1, s. 122; zob. również B. Kolasiński, *Szczególny wypadek przekroczenia granic obrony koniecznej (art. 25§3 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 1, s. 63–64; M. Szafraniec, *Przekroczenie granic obrony koniecznej w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, s. 150; R. Kokot, *Przekroczenie granic obrony koniecznej w świetle art. 25§3 k.k.*, „Przegląd Prawa i Administracji” 62, Wrocław 2004, s. 101; P. Gensikowski, *op. cit.*, s. 132; *idem*, *Odstąpienie od wymierzenia kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2011, s. 137 n.; zob. jednak krytyczne uwagi co do wprowadzonej klauzuli niekaralności wyrażone m.in. przez T. Bojarskiego czy M. Filara; T. Bojarski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2013, s. 107; M. Filar, *W obronie obrony koniecznej*, [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007, s. 57–59; warto podkreślić, iż już w okresie prac Sejmu III kadencji (2000 rok) zgłoszono propozycję nowelizacji niniejszego przepisu, wskazując: „Aktualna regulacja art. 25 § 3 k.k. jest nieprawidłowa z dogmatycznego i praktycznego punktu widzenia. Nade wszystko nie odpowiada aktualnym potrzebom kryminalno-politycznym. Wzrastające zagrożenie przestępczością, w tym tą najpoważniejszą wraz z towarzyszącą temu zjawisku brutalizacją i bezwzględnością działania przestępców, uzasadnia wprowadzoną zmianę. Wedle proponowanego brzmienia art. 25 § 3 k.k. przekroczenie granic obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia, gdy strach lub wzburzenie usprawiedliwione były okolicznościami zamachu, winno skutkować umorzeniem postępowania przygotowawczego przez prokuratora na zasadzie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.”. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw wraz z projektami podstawowych aktów wykonawczych, druk sejmowy nr 2510 <http://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf?OpenDatabase>, s. 140 (dostęp: 25.02.2018).

kwencji może doprowadzić do nadużywania instytucji obrony koniecznej. W ramach podniesionej krytyki wyrażono także przekonanie, że decyzja o bezkarności osoby przekraczającej granice obrony koniecznej powinna jednak zawsze należeć do niezawisłego sądu, a nie do prokuratora. W przeciwnym razie następuje bowiem swoiste przeniesienie ciężaru podejmowania decyzji o odpowiedzialności karnej bądź jej braku z sądu na organy postępowania przygotowawczego²⁹. Wskazywano również, że stwierdzenie, w ramach konkretnego stanu faktycznego, iż doszło do przekroczenia granic obrony koniecznej, wymaga przeprowadzenia wielu, nierzadko złożonych i skomplikowanych, czynności dowodowych. Bazując na tym stanowisku, wysunięto wniosek, iż zakończenie sprawy, w której rozważa się konstrukcję przyjęcia obrony koniecznej, już na etapie postępowania przygotowawczego mogłoby okazać się przedwczesne, a w efekcie wręcz niezgodne z wymaganiami dokonywania ustaleń faktycznych w zgodzie z zasadą prawdy materialnej³⁰. W ramach jeszcze innej argumentacji podniesiono także, że dla tego rodzaju wypadków bardziej racjonalne byłoby przejęcie przez ustawodawcę rozwiązania, w myśl którego broniący się „nie popełnia przestępstwa”³¹. W świetle zaproponowanego tutaj ujęcia okolicznością decydującą o niemożności pociągnięcia do odpowiedzialności karnej byłaby — jak przekonywano — anormalna sytuacja motywacyjna, która wykluczałaby możliwość przypisania winy ekscedentowi³².

²⁹ A. Sakowicz, *Opinia o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Kodeks karny wykonawczy, ustawy — Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw*, [w:] *Zmiany kodyfikacji karnych. Druki sejmowe: 1394, 1289, 1276, 753, 640*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2009, s. 8–9.

³⁰ W. Wróbel, *Opinia prawna o rządowym projekcie ustawy o zmianie o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Kodeks karny wykonawczy, ustawy — Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw*, [w:] *Zmiany kodyfikacji karnych. Druki sejmowe: 1394, 1289, 1276, 753, 640*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2009, s. 28.

³¹ Zob. J. Kulesza, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 4. *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L. Paprzycki, Warszawa 2013, s. 229.

³² *Ibidem*.

Czy zmiana jest potrzebna?

Odnosząc się do oceny zasadności wprowadzenia komentowanej regulacji, trudno byłoby w istocie pominąć argumenty, w świetle których podano w wątpliwość sens niniejszej nowelizacji, przekonując tym samym, że:

1. jest to zmiana zbyt duża, skoro obowiązujące przepisy, traktujące o przekroczeniu granic obrony koniecznej, w wystarczający sposób chronią osoby się broniące³³; posiłkując się wyrażonym już wcześniej w orzecznictwie oraz w literaturze karnistycznej poglądem, wskazywano, iż wystarczającą regulacją w tej materii jest przede wszystkim art. 25 § 3 k.k.³⁴; tym samym starano się przekonać, że co do zasady każde wdarcie się do cudzego mieszkania spowoduje, że zastosowanie znajdzie art. 25 § 3 k.k.; w świetle niniejszego kierunku interpretacji omawiana nowelizacja zostałaaby więc uznana za typowe ustawowe *superfluum*;

2. jest to zmiana pozorna, gdyż nie modyfikuje zakresu kontraktynu obrony koniecznej; w piśmiennictwie wskazuje się, że w istocie ustawodawca „winien nakreślić na tyle szerokie granice kontraktynu obrony

³³ Pismo Prezesa Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 19 czerwca 2017 r., OA — 015-32/17, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12299357/12439155/12439158/dokument310013.pdf> (dostęp: 25.02.2018).

³⁴ Zob. w tym zakresie m.in. A. Marek, *Obrona konieczna w prawie karnym. Teoria i orzecznictwo*, Warszawa 2008, s. 161; jak wskazano w orzecznictwie: „Nie należy przy tym zapominać, że bezpośredni bezprawny zamach na dobro chronione i niezbędność podjęcia obrony koniecznej dla odparcia tego zamachu powoduje zawsze stan pewnego wzburzenia psychicznego, którego stopień nasilenia zależy od indywidualnych właściwości sprawcy” — wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 grudnia 1971 r., IV KR 194/71, OSNKW 1972 nr 6, poz. 98; zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 października 2012 r., II AKa 228/12, Legalis nr 733805, w którym stwierdzono także: „Trudno sobie wyobrazić, by jakkolwiek bezprawny zamach nie wywoływał u atakowanego uczucia strachu czy wzburzenia. Fakt ten nie oznacza jednak, iż w każdym przypadku spełnione są przesłanki zastosowania art. 25 § 3 KK. Przesłankami bowiem uchylecia karalności na podstawie powyższego przepisu są: strach lub wzburzenie u odpierającego zamach, okoliczności usprawiedliwiające, np. zaskoczenie, atak w nocy, niewiedza co do liczby napastników lub narzędzi przez nich używanych, obawa o życie, stwierdzenie, iż stan ten, tj. strachu lub wzburzenia, był przyczyną przekroczenia granic obrony koniecznej”; tak też w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24 sierpnia 2011 r., II AKa 161/11, Legalis nr 527942; zob. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., WA 6/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 491.

koniecznej, by dana osoba nie obawiała się bronić przez bezpośrednimi i bezprawnymi zachowaniami napastników”³⁵;

3. nowa regulacja sprawi, iż działania ochronne będą „podlegać zbyt dużemu poszerzeniu, graniczącemu z brakiem rozważliwej, a nawet nadmiernej, nieuzasadnionej i niebezpiecznej agresji”³⁶; w tych słowach wyrażono więc obawy, czy komentowana zmiana nie zostanie — niejako — opacznie odczytana przez społeczeństwo jako rozszerzenie prawa do obrony koniecznej, prowadząc w konsekwencji do nadużywania — rzekomo w majestacie prawa — przemocy zwłaszcza w niemotywowanych „złymi zamiarami” relacjach, między innymi sąsiedzkich bądź rodzinnych; w kontekście niniejszych uwag rodzą się wątpliwości (których rozwiązanie nie byłoby łatwe), czy polskie społeczeństwo jest w istocie mentalnie gotowe do wprowadzenia takich rozwiązań;

4. komentowany przepis ma wyraźnie kazuistyczny charakter, co jednocześnie pozostaje w jawnej kontradycji z immanentnym skomplikowaniem spraw, w ramach których najczęściej rozważeniu podlega regulacja art. 25 k.k.³⁷;

5. powołanie się na instytucję obrony koniecznej towarzyszy najczęściej osobom, które „podczas awantur są wobec siebie agresywne”³⁸, a nie wypadkom, w których dochodzi do odpierania zamachów polegających na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo przylegającego do nich ogrodzonego terenu;

³⁵ Zob. S. Tarapata, *Wybrane uwagi na temat bezpośredniego stosowania Konstytucji przy ustalaniu granic obrony koniecznej i konsekwencji ich przekroczenia*, „Kwartalnik o Prawach Człowieka” 2017, nr 3–4, s. 55–56; zob. również: J. Giezek, *op. cit.*, s. 51.

³⁶ Pismo Prezesa Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 19 czerwca 2017 r., OA — 015-32/17.

³⁷ Pismo Prezesa Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 czerwca 2017 r., A. 023-19/17, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12299357/12439155/12439158/dokument305911.pdf> (dostęp: 25.02.2018).

³⁸ *Ibidem*; zob. także ustosunkowanie się Ministerstwa Sprawiedliwości do uwag Sądu Najwyższego zgłoszonych w ramach konsultacji, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12299357/12439187/12439188/dokument307762.pdf> (dostęp: 25.02.2018).

6. ograniczenie stosowania niniejszej instytucji za sprawą wymogu, aby przekroczenie granic obrony koniecznej nie było „rażące”, może spowodować, że regulacja ta nie znajdzie urzeczywistnienia w praktyce³⁹;

7. za sprawą niniejszej zmiany „mir domowy” stanie się wartością szczególnie chronioną, której przyznaje się skuteczniejszą ochronę niż innym, jak oceniono — fundamentalnym dobrom, jak np. życie, zdrowie, wolność osobista czy wolność seksualna⁴⁰;

8. wyłączenie karalności ekscedenta nie ma wpływu na ocenę bezprawności jego zachowania, co tym samym oznacza, że wobec działań broniącego atakujący może powołać się na treść regulacji art. 25 § 1 k.k. (ze wszystkimi tego konsekwencjami)⁴¹;

9. zbyt dowolnie przyjęto tezę o nieprawidłowo ukształtowanym kierunku orzecznictwa interpretującego przesłanki obrony koniecznej w sposób nieprzychylny dla broniących się⁴²;

³⁹ Opinia Prokuraturii Generalnej do projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12299357/12439149/12439152/dokument305907.pdf>, s. 2–4 (dostęp: 25.02.2018); zob. także uwagi Ministerstwa Sprawiedliwości odnoszące się do wskazanych zarzutów, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12299357/12439181/12439184/dokument308013.pdf> (dostęp: 25.02.2018); zob. także ustosunkowanie się do uwag zgłoszonych w ramach konsultacji, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12299357/12439187/12439188/dokument307762.pdf> (dostęp: 25.02.2018).

⁴⁰ *Ibidem*. Zob. w tym zakresie odrzucony w pierwszym czytaniu poselski projekt ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, druk sejmowy nr 3224, przygotowany w okresie prac Sejmu VII kadencji, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/F58AA8DA-EECA0068C1257E06002C906F/%24File/3224.pdf> (dostęp: 25.02.2018), w którym przewidziano następujące brzmienie proponowanego wówczas art. 25§3a k.k.: „Nie podlega karze także ten, kto przekracza granice obrony koniecznej, jeżeli dobrem zagrożonym zamachem jest bezpieczeństwo powszechne, życie, zdrowie, wolność, wolność seksualna lub mienie, gdy zamach na mienie połączony jest z użyciem przemocy lub wdarciem się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia lub ogrodzonego terenu, chyba że przekroczenie granic obrony koniecznej miało charakter rażący”. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż z przytoczonych analiz P. Bachmata wynikało, że najczęstszymi dobrami, przeciwko którym skierowano bezprawne zamachy, były: zdrowie (85,9%), życie (24%), godność osobista (22,2%), mienie (18,5%), wolność od strachu (6,5%), mir domowy (6%), wolność seksualna (1,8%), nietykalność cielesna (1,8%); zob. P. Bachmat, *op. cit.*, s. 17.

⁴¹ Opinia Prokuraturii Generalnej do projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12299357/12439149/12439152/dokument305907.pdf>, s. 2–4 (dostęp: 25.02.2018).

⁴² *Ibidem*.

10. regulacja ta wadliwie określa miejsca, w których miałyby dochodzić do ekscesu broniącego się, pomijając między innymi teren znajdujący się tuż przed ogrodzeniem czyjejs posesji⁴³;

11. proponowana zmiana w zakresie przekroczenia granic obrony koniecznej „jest dogmatycznie błędna (niepoprawna), a kryminalnopolitycznie nieuzasadniona. Stanowi [...] kolejny przykład populizmu penalnego i instrumentalnego traktowania prawa karnego dla celów ściśle politycznych i wizerunkowych”⁴⁴.

Konkluzja

Zgłoszone zastrzeżenia, kwestionujące zarówno samą zasadność wprowadzenia niniejszej regulacji, jak również wskazujące na jej konkretne uchybienia merytoryczne, świadczą już niewątpliwie o tym, że nowa instytucja prawno-karna spotka się (i *de facto* już się spotkała) z różnymi, nierzadko negatywnymi, ocenami w praktyce. Zasygnalizowane tutaj kontrowersje pogłębia również kwestia prawidłowej interpretacji elementów konstytuujących analizowane rozwiązanie kodeksowe, która — jak starano się dowieść — będzie w sposób szczególnie wymagała odczytania intencji, jakie towarzyszyły twórcom komentowanej nowelizacji.

W ramach uwag podsumowujących należy także stwierdzić, iż — niezależnie od zgłoszonych wątpliwości co do zasadności egzemplifikowania na płaszczyźnie ustawowej wypadków przekroczenia granic obrony koniecznej — realizacja celu przyświecającego wprowadzeniu art. 25 § 2a k.k. będzie w istotnym stopniu zależała od tego, czy — a jeśli tak, to w jakim zakresie — rozważane przepisy kodeksowe uzyskają akceptację w praktyce. Pokładane w tym zakresie nadzieje wiążą się z dokonywaniem przez organy postępowania swoiście „przychylniej interpretacji” wprowadzonego rozwiązania kodeksowego wobec osób się broniących. Tego rodzaju praktyka może bowiem nieść z sobą realne, a przede wszystkim pożądane przez projektodawców zmiany, które stworzą gwarancję, że komentowana regulacja nie będzie traktowana jako rozwiązanie *stricte* incydentalne, znajdujące odzwierciedlenie jedynie w wyjątkowych sy-

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ J. Warylewski, *op. cit.*, s. 103.

tuacjach (zgodnie z doniesieniami medialnymi Minister Sprawiedliwości zapowiedział wydanie wytycznych, które zobowiążą prokuratorów do tego, aby — w związku z wprowadzeniem niniejszej regulacji — dokonywali wspomnianej przychyłnej interpretacji przepisów w stosunku do osób broniących się⁴⁵).

“My home is my castle”. Reflection on the regulation of the article 25 § 2a of the Penal Code

Summary

The purpose of the article is to discuss the latest change that has been introduced into the legislation regulating the right of necessary self-defence. The result of the said amendment is adding a new editing unit to the content of article 25 of the Penal Code, i.e. § 2a, which provides for impunity of a person excessively exercising the right of necessary self-defence in a situation where crossing the limits of necessary self-defence occurs when countering an attack involving forced entry into a flat, premises, house or an adjacent fenced area, or where crossing the limits of necessary self-defence occurs when countering an attack preceded by forced entry into these places. This study presents not only arguments of the drafters which they used to prove the validity of the analysed solution, but also points out some doubts that might occur in the practical application of this regulation.

Keywords: necessary self-defence, the limits of necessary self-defence, domestic trespass.

⁴⁵ <http://www.tvp.info/30136289/moj-dom-to-moja-twierdza> (dostęp: 25.02.2018); zob. także <http://www.rp.pl/Prawo-karne/301179949-Przekroczenie-granic-obrony-koniecznej---nowe-przepisy-wchodza-w-zycie.html> (dostęp 25.02.2018), gdzie wskazuje się, iż niniejsze wytyczne zostały wydane.